

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLÓGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XIII 2014 nr 2 (25) s. 24–31

Ks. BOGUSŁAW DROŹDŹ

WAŹNIEJSZE PROBLEMY KONSTYTUCJI DUSZPASTERSKIEJ *GAUDIUM ET SPES* „STUDIUM ZDUMIENIA” NAD AKTUALNOŚCIĄ SOBOROWYCH TEKSTÓW W 50. ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Wielu chrześcijan jak dotąd nie przeczytało jednego z ważniejszych dokumentów Soboru Watykańskiego II, zakończonego w 1965 r. Chodzi o *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym*, która rozpoczyna się słowami *Gaudium et spes* (radość i nadzieja). Poniekąd dziwi fakt, że 50 lat, które minęło od jej ukazania, nie wystarczyło, aby swoim przesłaniem ów dokument przemówił na tyle dobitnie, aby usłyszały go liczne zastępy katolików z jednej strony, jak i ci, którzy stawiają siebie w pozycji poszukujących czy wprost przeciwnych wierze i tradycji Kościoła – z drugiej strony.

Zachęta do przyswojenia sobie konstytucji *Gaudium et spes* wynika przede wszystkim z jej aktualności, błyskotliwej świeżości spojrzenia na sprawy ludzkie, jakie dzieją się na naszym globie. Dokument ukazuje miejsce i niezbędność Kościoła w świecie, diagnozuje wnikliwie kondycję osoby we wszystkich jej istotnych wymiarach, wyjaśniając przy tym, że kształt życia społecznego jest wypadkową moralnych wyborów poszczególnych osób.

Godny poznania dokument mówi o naturze człowieka, jego sumieniu i aktywności oraz ludzkiej wspólnotcie. Poważnie podchodzi do ateizmu i dostrzega wysoką rangę wolności. Przyglądając się człowiekowi, widzi jego trud zmagania się z grzechem i lęk wchodzenia w tajemnicę śmierci. Komponuje jednakże jego

życie z Bogiem, co, obok pewnej nadziei na wieczność, daje mu radość na drodze ziemskiego pielgrzymowania.

Pośród ważniejszych spraw *Gaudium et spes* porusza kwestię godności małżeństwa i rodziny, przedstawia właściwe rozumienie kultury, podaje zasady społecznego rozwoju ważne dla życia gospodarczego i politycznego oraz wzywa, aby nie szczędzić sił w zabieganiu o pokój i budowanie wspólnoty międzynarodowej. Przyjrzyjmy się owym ważniejszym problemom, które 50 lat temu wypowiedział Sobór Watykański II samemu Kościołowi, ale i całemu światu.

1. UROCZYSTE OTWARCIE SPRAW

Konstytucja *Gaudium et spes* została uchwalona przez ojców soborowych 7 grudnia 1965 r. na zakończenie Soboru Watykańskiego II. Interesujące nas problemy w konstytucji duszpasterskiej znajdują się w II części dokumentu, noszącej tytuł: *Ważniejsze problemy*. Kolejność ich wymieniania nie jest przypadkowa, lecz logiczna.

Jeśli pierwsze karty konstytucji mówią o naturalnej i nadprzyrodzonej godności człowieka, to nic dziwnego, że troska o godność małżeństwa i rodziny rozpoczyna listę problemów palących, a przez to stale aktualnych. Cóż jest bliższego dla człowieka, jak nie jego rodzina; jej sprawy i jej wielowymiarowa kondycja?

Na osi rozważań, kierując się dobrem małżeństwa i rodziny, w sposób naturalny i pierwszoplanowy wchodzimy w problematykę kultury. Związek bowiem natury i kultury jest ścisły. Świat ludzki aktywizując się, nie wyraża się inaczej jak tylko kulturowo, jak tylko poprzez aktualizację wartości i to duchowych w pierwszym rzędzie.

Idąc dalej, zauważamy, że pierwszym widzialnym owocem tego związku jest życie gospodarczo-społeczne, które wobec wartości duchowych, wysoce doskonałych, spełnia funkcję służebną i pomocniczą, niemniej konieczną.

Z kolei życie wspólnoty politycznej dotyka konkretnej ludzkiej egzystencji poprzez świadomość dobra wspólnego, co jeszcze bardziej jest uwydatniane przez popieranie pokoju i rozwijanie wspólnoty narodów.

Przedłożenie wspomnianych spraw przez Sobór pokazuje ich ważność. Waga ich wynika z kilku rzeczy. Po pierwsze, mowa jest o pięciu sprawach, które z racji bycia istotnymi nigdy nie przestaną interesować – i to globalnie – wszystkich ludzi. Po drugie, skupiają one na sobie „oczy” ludzi Kościoła, wielorakich grup i społeczeństw oraz publicznych instytucji, w tym państwowych nade wszystko. Po trzecie, z racji słusznie im postawionej soborowej diagnozy, jawią się te problemy w swej historyczno-społecznej dynamice, która o tyle zagwarantuje twórczy rozwój, o ile poddana zostanie prawdziwym wartościom i zasadom społeczno-etycznym.

Wspomniane kwestie zostały przez Sobór Watykański II otwarte w sposób uroczysty. Oznacza to, że ich znaczenia nie należy pomniejszać, lecz przeciwnie, w nich trzeba widzieć klucz rozwiązania wszelkich spraw ludzkich, zarówno ogólnych, jak i szczegółowych.

2. TROSKA O GODNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

Konstytucja *Gaudium et spes* problematykę godności małżeństwa i rodziny ujmuje w sześciu punktach. Najpierw prezentuje „wielką i świętą wartość” (KDK 47) małżeństwa i rodziny w świecie współczesnym. Następnie mówi o świętości małżeństwa i rodziny. W punkcie kolejnym tłumaczy, czym jest miłość małżeńska. W dalszej kolejności wyjaśnia wartość płodności małżeńskiej. Punkt przedostatni traktuje z kolei o harmonii łączącej miłość małżeńską z poszanowaniem życia ludzkiego. Całość kończy zagadnienie wspólnej troski o małżeństwo i rodzinę.

Nie sposób tutaj recenzować tekstu soborowego z wielu uzasadnionych racji, ale należy zauważyć i docenić jego dogłębność, co powoduje, że mamy do czynienia rzeczywiście z tekstem fundamentalnym. Patrząc z perspektywy złotego jubileuszu konstytucji, odnajdujemy w nakreślonej problematyce nie tylko zapowiedź, lecz również podstawowe założenia wszystkich wątków myślowych i opiniotwórczych, które dotykając małżeństwa i rodzinę, w jakimś sensie znamionują ich wewnętrzną kondycję oraz ich sytuację w społeczeństwie.

Teksty soborowe mówią o małżeństwie i rodzinie jako instytucjach, które społeczeństwu dają sobie właściwy i niezastępowalny blask. Ich dążność do świętości pozwala odkryć również prawdziwą naturę społeczności, która według zamysłu Boga nie jest pozbawiona celów ją doskonalących. Szczególnie wyraźnie charakter tego powołania przedstawia porównanie miłości oblubieńczej męża i żony do miłości Chrystusa do Kościoła:

Dlatego rodzina chrześcijańska, jako że bierze początek z małżeństwa, które jest obrazem przymierza miłości Chrystusa i Kościoła i uczestnictwem w nim, ma objawiać wobec wszystkich żywą obecność Zbawiciela w świecie i prawdziwą naturę Kościoła, bądź to przez miłość małżonków, wielkoduszną płodność, jedność i wierność, bądź też przez pełne miłości współdziałanie wszystkich jej członków (KDK 48).

Rodzina będąc „fundamentem społeczeństwa” (KDK 52), staje się tym samym „pewnego rodzaju szkołą pełniejszego człowieczeństwa” (KDK 52), jak również świadkiem „tego misterium miłości, które Pan objawił światu przez swoją śmierć i zmartwychwstanie” (KDK 52).

3. WŁAŚCIWE WSPIERANIE ROZWOJU KULTURY

Tekst soborowy poświęcony kulturze w części II dokumentu poza wprowadzeniem obejmuje trzy sekcje. Pierwsza, o tytule *Sytuacja kultury w świecie współczesnym* – zwraca uwagę na nowe formy życia, które formuje

[...] rozwój nauk przyrodniczych, humanistycznych, społecznych i technicznych, a także postęp w udoskonalaniu i właściwym stosowaniu środków, za pomocą których ludzie porozumiewają się między sobą (KDK 54).

Następnie *Gaudium et spes* w stwierdzeniu „Człowiek twórcą kultury” (KDK 55) widzi, że mężczyźni i kobiety są autentycznymi „autorami i twórcami kultury swojej wspólnoty” (KDK 55), co łączy się z jednej strony ze wzrostem poczucia „autonomii, a zarazem odpowiedzialności” (KDK 55) i narodzinami „nowego humanizmu” (KDK 55) z drugiej strony. W tym wszystkim Sobór widzi wiele antynomii, pośród których są takie, które dają nadzieję, ale i takie, które wprowadzają niepokój. Dlatego w punkcie: *Trudności i zadania* – stawia wiele pytań, na które ludzkość musi stale odpowiadać, dając takie rozwiązania, aby rozwój kultury nie sprzeciwiał się integralności osoby ludzkiej (KDK 56).

Sekcja druga – *Niektóre zasady właściwego wspierania kultury* – rozpoczyna się od koniunkcji dwóch słów: *Wiara i kultura*. Nauczanie soborowe dostrzegając niebezpieczeństwa wynikające z absolutyzacji niektórych metod naukowych, że jakoby tylko one kryją w sobie „najwyższą regułę odnajdywania całej prawdy” (KDK 57), podpowiada również, że ogrom wartości stanowiących kulturę jest swego rodzaju przygotowaniem „na przyjęcie orędzia Ewangelii, które może zostać ukształtowane Bożą miłością przez Tego, który przyszedł, aby zbawić świat” (KDK 57). Stąd Sobór wyciąga jednoznaczny wniosek, że istnieje „Wielorakie powiązanie między Dobrą Nowiną Chrystusa a kulturą ludzką” (KDK 58). Tekst konstytucji podaje:

Kościół, posłany do wszystkich narodów wszelkiego czasu i miejsc, nie wiąże się wyłącznie i nierozdzielnie z żadną rasą ani narodami, żadną konkretną obyczajowością, żadnym dawnym ani też nowym zwyczajem. Trwając przy własnej tradycji, a równocześnie świadomy swojej powszechnej misji, jest zdolny wchodzić w związek z różnymi formami kultury, przez co ubogaca się zarówno sam Kościół, jak i różne kultury (KDK 58).

Na pojawiające się pytanie: co należy czynić, aby różne kultury ze sobą harmonijnie współpracowały? – Kościół odpowiada: każdą kulturową aktywność

[...] należy odnosić do integralnego doskonalenia osoby ludzkiej, dobra wspólnego i całego społeczeństwa ludzkiego. Dlatego trzeba rozbudzać ducha w ten sposób, aby rozwijana była zdolność do podziwiania, poznawania istoty rzeczy, kontemplowania i kształtowania osobistego sądu, a także do doskonalenia zmysłu religijnego, moralnego i społecznego (KDK 59).

Ostatnia sekcja poświęcona kulturze, o tytule: *Niektóre pilniejsze zadania chrześcijan w dziedzinie kultury* – rozprawdza trzy zagadnienia: konieczność uznawania i realizowania przez wszystkich prawa do dóbr kultury (KDK 60); wychowanie do integralnej kultury ludzkiej (KDK 61) oraz właściwe harmonizowanie kultury ludzkiej i obywatelskiej z nauką chrześcijańską (KDK 62).

Całość rozważań o kulturze jako tzw. ważniejszym problemie zakończmy następującą, nieco dyskusyjną albo też i wprost kontrowersyjną, refleksją. Otóż błędny jest podział na kulturę żywą i martwą czy odpowiednio podmiotową i przedmiotową albo duchową i materialną, jak również dynamiczną i statyczną. Kultura, jeśli jest, to jest żywa, podmiotowa, duchowa, a przez to zawsze dynamiczna. Błędem jest również pisać czy mówić, że kulturą jest to lub tamto. Trzeba bezwzględnie powiedzieć, że kultura powstaje, tworzy się wtedy i tylko wtedy, gdy spina dobrym wyborem naturę ludzkiego „ja” z tym, co zostaje prawdziwie rozpoznane jako piękne w celu oddania chwały Bogu. Mówimy tu o definicji kultury, która o tyle się kształtuje, o ile jest wyrazem człowieczeństwa. Wydaje się nawet, że chodzi o definicję absolutnie pewną i niepodważalną. Takie stwierdzenie winno dziwić. I dobrze. Niemniej z racji wiązania każdej ludzkiej aktywności z tym, co „jest” wyklucza jej ewentualną definicyjną nieodpowiedniość.

Czyż powyższa myśl nie współgra z soborowym określeniem kultury? Wydaje się, że tak. Czytamy bowiem:

Słowem kultura w znaczeniu ogólnym określa się wszystko, za pomocą czego człowiek doskonali i rozwija różnorodne dary ducha i ciała, usiłuje dzięki poznaniu i pracy podporządkować swojej władzy świat, zaś przez postęp obyczajów i różnych instytucji czyni bardziej ludzkim życie społeczne zarówno w rodzinie, jak i w całej społeczności obywatelskiej, a na przestrzeni dziejów wyraża, przekazuje i zachowuje w swoich dziełach wielkie doświadczenia duchowe i pragnienia po to, by służyły rozwojowi wielu, a nawet całego rodzaju ludzkiego (KDK 52).

4. ŻYCIE GOSPODARCZO-SPOŁECZNE

Zagadnienia społeczne w dymensji gospodarczej w konstytucji *Gaudium et spes* obejmują punkty od 63 do 72. Pierwszy z nich wyłuskuje niektóre aspekty życia gospodarczego, z którymi należy się liczyć przy dokładniejszych analizach. Jednym z tych aspektów jest fakt wzrastającej dominacji człowieka nad naturą. Inne podkreślają sprawę nasilania się nierówności społecznych. Jeszcze inne podpowiadają, że „istnieje potrzeba licznych zmian w życiu gospodarczo-społecznym oraz powszechnej przemiany mentalności i obyczajów” (KDK 63). Punkt 63 otwiera dwie sekcje.

Sekcja pierwsza, zatytułowana *Postęp gospodarczy* – enumeruje trzy rzeczy. Po pierwsze, ukazuje, że sensem postępu gospodarczego jest służba człowiekowi:

Dłatego działalność gospodarcza zgodna z właściwymi jej metodami i prawami, w granicach porządku moralnego, winna być prowadzona w ten sposób, aby realizowany był zamysł Boga dotyczący człowieka (KDK 64).

Po drugie, konstytucja wiąże postęp gospodarczy z odpowiedzialnym nad nim nadzorem człowieka. Mamy tutaj do czynienia z jawną krytyką dwóch systemów gospodarczych: liberalnego i kolektywnego. Czytamy:

[...] należy uznać za błędne zarówno te doktryny, które pod pozorem fałszywej wolności sprzeciwiają się niezbędnym reformom, jak i te, które kolektywną organizację produkcji przedkładają nad fundamentalne prawa poszczególnych osób i grup (KDK 65).

Po trzecie, istnieje niezbywalna moralna konieczność usuwania ogromnych różnic ekonomiczno-społecznych. Te „ogromne nierówności ekonomiczne łączące się z dyskryminacją indywidualną i społeczną” (KDK 66) sprzeczne są z wymogami sprawiedliwości i słuszności.

Druga sekcja podaje niektóre zasady rządzące życiem gospodarczo-społecznym. Zasady te dotyczą następujących obszarów: pracy, jej warunków oraz czasu wolnego (KDK 67); udziału w przedsięwzięciach i w kierowaniu całokształtem gospodarki, tak aby unikać konfliktów w pracy (KDK 68); przeznaczenia ziemskich dóbr dla wszystkich ludzi (KDK 69); inwestowania dóbr i polityki finansowej (KDK 70); dostępu do własności i dysponowania własnością prywatną oraz wielkimi majątkami ziemskimi (KDK 71); aktywności gospodarczo-społecznej widzianej w kontekście królestwa Chrystusowego (KDK 72).

5. ŻYCIE WSPÓLNOTY POLITYCZNEJ

W pierwszych zdaniach tego „ważniejszego problemu” *Gaudium et spes* naświetla dziedzinę zainteresowania następującymi słowami:

W naszych czasach dostrzec można głębokie przemiany także w strukturach oraz instytucjach narodów, będące konsekwencją ich rozwoju kulturalnego, gospodarczego i społecznego; przemiany te wywierają wielki wpływ na życie wspólnoty politycznej, zwłaszcza w zakresie praw i obowiązków wszystkich w dziedzinie praktycznego wykorzystania wolności obywatelskiej, w osiąganiu wspólnego dobra, w kształtowaniu stosunków między obywatelami, a także między nimi a władzą publiczną (KDK 73).

W dalszej części dokument soborowy specyfikuje charakter i cel życia politycznego, następnie nawołuje do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym oraz prezentuje warunki prawidłowej relacji między wspólnotą polityczną a Kościołem.

Zamiast szerszej charakterystyki przytoczmy jeszcze dwa fundamentalne teksty, które klarują pogląd Kościoła na życie wspólnoty politycznej. Pierwszy stwierdza:

Nie ma nic lepszego dla konstruowania prawdziwie humanitarnego życia politycznego niż zachowanie wewnętrznego poczucia sprawiedliwości i życzliwości oraz potrzeby służenia dobru wspólnemu, a także umacnianie podstawowych poglądów na prawdziwą naturę wspólnoty politycznej, jak również jej cel, praworządność oraz zakres władzy publicznej (KDK 73).

Drugi tekst dotyczy relacji między państwem a Kościołem. Sobór niezachwianie stoi na stanowisku, które wyraża, bezwzględnie wyjaśniając:

Wspólnota polityczna i Kościół są, każde na własnym terenie, od siebie niezależne i autonomiczne. Jednak i wspólnota polityczna, i Kościół, choć z różnego tytułu, służą osobistemu i społecznemu powołaniu tych samych ludzi. Służbę tę będą mogli pełnić dla dobra wszystkich tym skuteczniej, im lepiej prowadzić będą ze sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu. Człowiek bowiem nie jest ograniczony do samego tylko porządku doczesnego, ale żyjąc w historii ludzkiej, integralnie zachowuje swoje powołanie do życia wiecznego (KDK 76).

6. POPIERANIE POKOJU I ROZWIJANIE WSPÓLNOTY NARODÓW

Po krótkim wprowadzeniu nadmieniającym o ludziach, których trapią „troski i smutki płynące ze srożącej się albo zagrażającej wojny” (KDK 77), oraz o wezwaniu skierowanym do chrześcijan, aby „z pomocą Chrystusa, Twórcy pokoju, współpracowali ze wszystkimi nad utrwalaniem pokoju między ludźmi w sprawiedliwości i miłości” (KDK 77), *Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes* przedstawia, czymże swej istoty jest pokój. Stwierdza – stosując opis negatywny w celu mocniejszego naświetlenia należytego rozumienia – formalnie i materialnie:

Pokój nie jest jedynie brakiem wojny, nie da się także sprowadzić do utrzymywania równowagi wrogich sił, ani też nie wynika z autorytarnego sprawowania władzy, lecz słusznie i właściwie nazywa się «dziełem sprawiedliwości» (Iz 32,7). Jest owocem porządku zaszczerpiętego społeczeństwu ludzkiemu przez jego Boskiego Założyciela, nad którego realizacją pracować mają ludzie spragnieni wciąż doskonalszej sprawiedliwości (KDK 78).

Sekcja pierwsza tego rozdziału poświęconego pokojowi mówi o potrzebie unikania wojen. Zawiera ona wypowiedź soborową na temat czterech kwestii: konieczności powściągnięcia okropności wojen (KDK 79); potępienia wojny totalnej (KDK 80); zauważenia, że wyścig zbrojeń nie usuwa przyczyn wojny (KDK 81); wychowawczego przygotowania ludzkości do prawnego zakazu jakiegokolwiek wojny (KDK 82).

Dalej, sekcja druga, o tytule: *Budowanie wspólnoty międzynarodowej* – każe przeanalizować problemy ubrane w osiem kolejnych punktów: przyczyny nieporozumień i środki zaradcze przeciwko nim (KDK 83); wspólnota narodów i instytucje międzynarodowe (KDK 84); międzynarodowa współpraca gospodarcza (KDK 85); niektóre wskazania praktyczne dotyczące współpracy gospodarczej (KDK 86); współpraca międzynarodowa wobec wzrostu liczby ludności (KDK 87); świadczenie pomocy zadaniem chrześcijan (KDK 88); skuteczna obecność Kościoła we wspólnocie międzynarodowej (KDK 89); rola chrześcijan w instytucjach międzynarodowych (KDK 90).

ZAKOŃCZENIE

Soborowe teksty poświęcone wyżej wspomnianym, ważniejszym problemom, będąc wysoce sumarycznymi, są obficie cytowane w różnych kościelnych dokumentach posoborowych. Fakt ich 50-letniego zapożyczenia oraz komentowania, jak i aplikowania do zmieniających się warunków kulturowo-społecznych jeszcze bardziej ukazuje ich diagnostyczną trafność i uniwersalizm. Waga soborowych rozstrzygnięć jest nadzwyczaj twórcza i nadal stanowi zdrowe ziarno, które już wydało i z pewnością jeszcze przyniesie dobre plony zrozumienia oraz praktycznego zastosowania w życiu indywidualnym i społecznym, instytucjonalno-państwowym oraz kościelno-wspólnotowym.

MORE IMPORTANT PROBLEMS
OF PASTORAL CONSTITUTION *GAUDIUM ET SPES*.
“STUDY OF ASTONISHMENT” OVER VALIDITY OF THE CONCILIAR TEXTS
IN THE FIFTIETH ANNIVERSARY OF ENDING THE VATICAN COUNCIL II

S u m m a r y

50 years ago the Vatican Council II published Pastoral constitution on the Church in the modern world *Gaudium et spes*. Among so called more important matters being included in the second part of the document we find five especially significant: care of dignity of the marriage and family, proper understanding of culture, economic-social life, life of the political community, fostering the peace and development of nation community. Conciliar way of their presentation is characterized by diagnostic accuracy and universalism what makes that their concisely given essence is copiously borrowed and interpreted.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: *Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes*, Sobór Watykański II, znaki czasu, teologia praktyczna.

Key words: *Pastoral constitution Gaudium et spes*, Vatican Council II, signs of the times, practical theology.